

1-majowe demonstracje, strajki i protesty

2 maja 2014

Pierwszomajowe pochody odbyły się w 1100 miastach w Rosji. Szef Federacji Niezależnych Związków Zawodowych podkreślił, że dawne hasło „Pokój, Praca, Maj” uzyskało nowy sens. Jest ono tym, co obecnie jest potrzebne zarówno Rosji, jak i byłym republikom Związku Radzieckiego. W imprezach z okazji Święta Wiosny i Pracy, zorganizowanych przez związki zawodowe, wzięło udział ponad 2,5 miliona osób, poinformował szef Federacji Niezależnych Związków Zawodowych Rosji Michaił Szmakow: „Bardziej dokładne liczby będą znane za parę dni. Jednak, według wstępnych danych, chodzi o 2,5 miliona osób”, powiedział Szmakow podczas spotkania z prezydentem Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem. Zgodnie z jego słowami w Moskwie w imprezach wzięło udział ponad 100 tysięcy osób. Szef związków zawodowych podkreślił, że sprzyjała temu również piękna, ciepła pogoda. „Hasła, plakaty niesione przez uczestników akcji wyrażały poparcie dla kursu prezydenta i rządu. Po drugie, to to, czym wszyscy jesteśmy zainteresowani – rozwój naszej gospodarki i ugruntowanie solidarności w całym kraju”, powiedział. Ponadto Szmakow podkreślił, że niektóre dawne hasła nabrały nowego znaczenia. „Pokój, Praca, Maj” są tym, co jest obecnie potrzebne zarówno Rosji, jak też na granicach zewnętrznych, biorąc pod uwagę to, co dzieje się w sąsiadujących z FR państwach, byłych republikach Związku Radzieckiego.

Demonstracja z okazji 1 maja, która odbyła się w Sewastopolu, zgromadziła o wiele więcej ludzi, niż planowali organizatorzy. Według ich obliczeń, zamiast 10 tys. osób na ulice miasta wyszło kilkakrotnie więcej uczestników. Jak poinformował tymczasowo pełniący obowiązki przywódcy republiki, przewodniczący Rady Ministrów Krymu Siergiej Aksnionow, w Symferopolu w 1-majowej demonstracji wzięło udział około 100

tys. osób. Zdaniem władz regionu, o masowości zdecydował duży zryw patriotyzmu wśród mieszkańców Krymu po wejściu w skład Rosji.

1 maja greckie związki zawodowe przeprowadzą wielotysięczne demonstracje w centrum Aten. W kraju został ogłoszony strajk powszechny. Pracownicy metra, kierowcy autobusów i trolejbusów prowadzą strajk ostrzegawczy. Całodobowy strajk ogłosili marynarze i pracownicy komunikacji promowej. W tym roku do demonstracji postanowiło dołączyć tysiące producentów rolnych i handlarzy ulicznych. Od 28 kwietnia uczestniczą w bezterminowej akcji przeciwko planom rządu w sprawie wprowadzenia zmian do zasady handlu ulicznego, które odbijają się na stopie życiowej 50 tys. rodzin.

Paryż witał Międzynarodowe Święto Pracy zakrojonymi na szeroką skalę demonstracjami i manifestacjami. Związki Zawodowe Francji występują osobno, gdyż mają szereg rozbieżności w kwestii oceny polityki rządu. Zgromadzeni na apel związków zawodowych Powszechna Konfederacja Pracy domagają się od władz skuteczniejszych działań w celu zapewnienia pracy i godnego wynagrodzenia. W pochodzie, zorganizowanym przez partię Front Narodowy, uczestniczy ponad 20 tys. osób. Zabierając głos podczas wiecu, jej lider Marine Le Pen podkreśliła, że „należy zablokować drogę dalszemu rozszerzeniu się UE, które niszczy poprzednie osiągnięcia Europy i osłabia jej kraje. Wezwała też Francję do wystąpienia z systemu wspólnej waluty euro.

W Niemczech odbyły się pierwszomajowe demonstracje, których uczestnicy domagali się wprowadzenia płacy minimalnej i przejścia na emeryturę po skończeniu 63 lat. W marszach uczestniczyło ponad 400 tys. ludzi. Szef Stowarzyszenia Niemieckich Związków Zawodowych Michael Sommer, przemawiając podczas wiecu w Berlinie podkreślił, że należy wprowadzić w całym kraju płace minimalne i nie robić wyjątków ze względu na wiek, płeć, pochodzenie, status społeczny. Podkreślił on, że za godzinę pracy nie powinno się otrzymywać mniej niż 8,50 euro. Szef związków zawodowych pracowników sfery usługowej

„Verdi” Frank Bsirske, przemawiając we Frankfurcie nad Menem, powiedział, że nadszedł czas, aby zagwarantować prawnie minimalne wynagrodzenie za pracę w wysokości 10 euro za godzinę.

Dzień 1 maja, co roku obchodzony jest na Islandii bardzo uroczyście, w całym kraju organizowane są festyny i pochody pierwszomajowe. Federacja Pracy informuje, że pochody w ramach obchodów 1 maja upamiętniające międzynarodową walkę proletariatu o swoje prawa, odbyły się w 31 gminach w kraju. Największy pochód, który jest organizowany przez związki zawodowe odbył się w Reykjavíku i zakończy się on spotkaniem na placu Ingólfstorg. Zgodnie z planem pochód w Reykjavíku rozpoczął się o godzinie 13:00 i wyruszył z przystanku autobusowego Hlemmur. Pół godziny później wszyscy zebrani ruszyli ulicą Laugavegur. Pochód zakończy się na placu Ingólfstorg, gdzie będą odbywać się przemówienia i koncerty. W pochodzie szli przedstawiciele związków zawodowych, stowarzyszeń i innych organizacji oraz orkiestry dęte.

W Stambule w Turcji podczas starć demonstrantów z policją 90 osób, w tym 19 policjantów, zostało rannych. Aresztowano 142 uczestników demonstracji. Obecnie sytuacja w Stambule, Ankarze, gdzie również doszło do zamieszek, unormowała się. Odblokowano drogi, na których umieszczono kordony policyjne, wznowiono ruch transportu publicznego. Protesty odbyły się z okazji obchodów Święta Pracy i związane są z wprowadzeniem przez władze zakazu na zorganizowanie wielotysięcznej manifestacji na placu Taksim w Stambule. W Ankarze próbowali przedostać się na plac Kyzyłaj, który również został objęty zakazem ze względu na bliskość instytucji rządowych.

Źródła: [Głos Rosji](#) (akapity 1-6, 8), [Iceland News Polska](#) (7)
Kompilacja 9 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”